



GAWĘDA

Autor:	Szymon Skoczylas
Temat:	Bycie wzorem a odpowiedzialność.

Była sobie wdowa, która miała trzech synów, jednego prawie dorosłego i dwóch bliźniaków dużo młodszych od pierworodnego.

Bracia byli ze sobą bardzo zżyci, najstarszy był mentorem młodszych, chodzili za nim krok w krok, wierzyli i ufali mu bezgranicznie. Starali się naśladować jego zachowanie.

Matka widząc to przestrzegała najstarszego syna *„Uważaj, jak, co i gdzie robisz, bo może się to poważnie odbić na chłopcach”*.

Pewnego dnia trójka braci wybrała się na spacer. Podczas spaceru najstarszy brat wziął kredę i na murze sąsiedniego bloku zaczął rysować. Gdy bliźniacy spytali się czy tak można, on odpowiedział im: *„Wy macie tak nie robić”*. Bliźniacy obiecali, że nigdy nie będą tak postępować.

Tydzień później najstarszy brat wracając ze szkoły zobaczył na murach dużo nowych rysunków i wulgarnych napisów. Po powrocie do domu od razu spytał się swoich młodszych braci czy mają coś z tym wspólnego. Bliźniacy twierdzili, że nawet nie wiedzieli o nowych malunkach na blokach.

Dwa dni później, w sobotę, w godzinach popołudniowych, gdy pierworodny syn pomagał matce w domu, do drzwi zadzwonił dzwonek.

Okazało się, że ktoś zadzwonił po policję widząc dwóch chłopców bazgrzących po murach, chłopcami okazali się bliźniacy.

Policjant powiadomił wdowę o wykroczeniach i zagroził, że następnym razem konsekwencje będą poważniejsze.

Matka po rozmowie z bliźniakami zwróciła się do najstarszego syna:

„Synu, mówiłam ci żebyś uważał. Jeśli jesteś czyims wzorem musisz czuć się też odpowiedzialny za jego błędy i być dumnym z jego sukcesów. Te malunki na murach to twoja wina, jeśli chłopcom byś tego nie pokazał nie byłoby tego. Jeśli chcesz żeby ktoś poprawnie postępował musisz robić to samo. Bo widzisz, jeśli przekazujesz komuś jakieś wartości i zwyczaje to tak naprawdę na tobie ciąży odpowiedzialność”